

VIII Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe „Po polsku o historii”,
rok szkolny 2020/2021
Tekst dyktanda dla uczniów klas VII-VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Militarny szach-mat

Powstrzymanie bolszewickiej ofensywy 1920 r. w okolicy Warszawy to jedno z najbardziej doniosłych wydarzeń w polskiej historii. Niewiele brakowało, a dopiero co odrodzona Polska stałaby się sowiecką republiką na zachodnich rubieżach. Jednak dzięki zaangażowaniu żołnierzy oraz mistrzowskiej taktyce dowódców nie tylko udało się ocalić zagrożoną polską państwowość, ale również zahamować rozprzestrzenianie się komunistycznej rewolucji w Europie wyniszczonej Wielką Wojną.

Chlubne zwycięstwo, którego stulecie hucznie obchodziliśmy w minionym roku, znane jest powszechnie pod nazwą „Cud nad Wisłą”. Warto by wspomnieć, że to pierwsze zwycięstwo Wojska Polskiego od czasów wiktorii wiedeńskiej i przybliżyć niektóre przeważnie pomijane, a ciekawe szczegóły. Na przykład fakt, że po stronie polskiej walczył także czarnoskóry żołnierz Sam Sandi, uczestnik powstania wielkopolskiego, który zainspirował Polaków, aby posmarowali sobie twarze sadzą w czasie nocnych walk o Borkowo. Swój udział w Bitwie Warszawskiej mają także amerykańscy piloci ochotnicy, którzy po zakończeniu I wojny światowej utworzyli Eskadrę Kościuszkowską i ochoczo wspierali Polaków z powietrza. Zostali za to uhonorowani najwyższymi polskim odznaczeniami wojennymi – Orderami Virtuti Militari. Jednym z nich był późniejszy reżyser filmowego bestselleru pt. „King Kong”.

Trudno zaprzeczyć, że Polakom w tej walce sprzyjało szczęście. Chociażby wówczas, gdy przy ciele poległego pod Brześciem majora Wacława Drohojowskiego bolszewicy odnaleźli mapy z planami operacyjnymi kontruderzenia znad Wieprza. Generał Tuchaczewski błędnie jednak uznał, że materiały te zostały podrzucone dla zmylenia Armii Czerwonej, dlatego przechwycone informacje nigdy nie zostały wykorzystane. Natomiast my, dzięki łodzianinowi porucznikowi Janowi Kowalewskiemu, który jako kryptoanalitik amator rozszyfrował rosyjskie tajne depesze, znaliśmy ruchy wroga z wyprzedzeniem, co przybliżyło ostateczny tryumf.

Bitwa Warszawska w czasach PRL-u była świadomie przemilczana jako niewygodna prawda. Na próżno by szukać wówczas informacji na jej temat. Dziś swobodnie oddajemy hołd bohaterom tamtych wydarzeń.